

10 LECIE PARAFIALNEGO ZESPOŁU CARITAS PARAFII PW NAJŚWIETSZEGO SERCA PANA JEZUSA W ŻARACH

1. POCZĄTKI

16 września 2002r – pierwsze spotkanie organizacyjne osób zainteresowanych działalnością charytatywną w naszej parafii. Na zaproszenie ks. proboszcza Andrzeja Tymczyja odpowiedziało 16 osób. To na tym spotkaniu postanowiliśmy powołać Parafialny Zespół Caritas.

Pierwsze Walne Zgromadzenie PZC odbyło się 23 września – na to zebranie przyszło już 21 osób. Wybrany został Zarząd, który w nie zmienionym składzie działa już 10 lat! W skład Zarządu weszły:

1. Prezes - Stefania Krokoszyńska
2. Wiceprezes - Krystyna Sasin
3. Skarbnik - Danuta Frankiewicz
4. Sekretarz - Ewa Witkowska

Pozostali członkowie to: Władysława Bednarska, Teresa Borys, Artur Gwiazdowski, Danuta Klim, Stefania Kliszczak, Eugeniusz Krokoszyński, Grażyna Kwapis, Wanda Leszczyńska, Maria Łazarz, śp. Krystyna Materac, Anna Noak, Lidia Piotrkowicz, Zofia Stenzinger, Janina Śniatecka, Teresa Pokrywiecka, Danuta Tomza, Stanisław Wojtyła.

To ludzie, którzy w pierwszych latach działania PZC nieśli pomoc potrzebującym. W ciągu tych 10 lat skład PZC ulegał zmianie. Niektórzy z racji wieku nie mogą już aktywnie działać w PZC, innych Pan powołał do wieczności. Doszły też nowe osoby i dzisiaj w Parafialnym Zespole Caritas działa 15 osób.

Pierwszym Przewodniczącym PZC był ks. proboszcz Andrzej Tymczyk. Od czerwca 2005 roku naszym Przewodniczącym jest ks. proboszcz Jan Poźniak.

7 października 2002 roku odbyło się spotkanie z Dyrektorem Caritas Diecezji Zielonogórsko Gorzowskiej księdzem Zygmuntem Zimnawoda. Ksiądz Dyktor poinformował nas, że zatwierdził Parafialny Zespół Caritas i jego Zarząd. Przekazał stosowne dokumenty i życzył wszystkim ofiarnej i owocnej pracy na rzecz potrzebujących.

A my pełni zapału, planów, ale też i obaw czy podołamy, czy nam się uda rozpoczęliśmy swoją przygodę z Caritas.

2. ŚWIĄTECZNE ZBIÓRKI I AKCJE

Pierwszą akcją na rzecz potrzebujących, jaką przeprowadziliśmy była zbiórka żywności i środków czystości do paczek z okazji Świąt Bożego Narodzenia. Byliśmy pierwszą organizacją w Żarach, która przeprowadziła taką zbiórkę w sklepach. Widać nas było w: Plus Discount, Inter- Marche, Eko, Netto i EuroCash. Nie było łatwo obstawić tyle sklepów – nie było nas dużo, a staliśmy dwa dni. Wolontariusze stali więc po kilka godzin, ale opłaciło się. Kupujący chętnie napełniali nasze kosze i zebraliśmy dużo artykułów. Przygotowaliśmy ogromne paczki dla 110 rodzin. Wcześniej zrobiliśmy rozpoznanie, komu należałoby pomóc i kilka dni przed Świątami dostarczyliśmy paczki do domów. Nie obyło się bez wrzuseń i podziękowań pod naszym adresem. Następną taką akcją przeprowadziliśmy przed Świątami Wielkanocnymi. I tak już 10 lat stoimy przed każdym świętami w sklepach – dzisiaj w Eko i Biedronce – zbierając dary. W ciągu tych minionych lat zebraliśmy ponad 16 ton artykułów wartości ponad 100 tysięcy złotych i przygotowaliśmy paczki dla ponad 2200 rodzin. Od kilku lat w zbiórce pomaga nam młodzież działająca w Szkolnych Kołach Caritas. Nam przybyło lat – kondycja nie taka jak kiedyś, a młodzież jest zawsze chętna do stania w sklepach. Dziękujemy wszystkim, którzy przez te lata wystali godziny w sklepach, by

pomóc potrzebującym. Szczególne słowa podziękowania należą się pani Annie Noak, która jest koordynatorem Szkolnych Kół Caritas, zachęca młodzież do pracy na rzecz potrzebujących i bez której, być może te koła wcale by nie powstały.

Od początku naszej działalności przed Świątami Bożego Narodzenia sprzedajemy świece na stół wigilijny, a przed Świątami Wielkanocnymi – Chlebki Miłości, a od kilku lat paschaliki. Parafianie zawsze chętnie biorą udział w tych akcjach. Dzięki zdobytym w ten sposób pieniądzom dzieci naszej Diecezji i Parafii mogą co roku wyjechać na wakacje.

3. WYPOCZYNEK DZIECI

Wyzwaniem dla nas było zorganizowanie wypoczynku letniego dla dzieci z naszej parafii. Nie mieliśmy żadnego doświadczenia w organizacji takiej akcji. W pierwszym roku działalności udało nam się zorganizować 4 dniowy biwak w Świbnej. Pojechało 22 dzieci. Warunki może nie były komfortowe, ale zapał, zaangażowanie i dobry humor wszystkich sprawiły, że te 4 dni biwakowania były udane. Dla większości dzieci był to jedyny wyjazd w czasie wakacji. Obiecaliśmy sobie, że w następnych latach będziemy samodzielnie organizować kolonie dla dzieci, bądź wysyłać je na kolonie organizowane przez Caritas Diecezji. I słowa dotrzyaliśmy. Zorganizowaliśmy dwukrotnie kolonie w Kołobrzegu, w Ustroniu Morskim i w Szczyrku. Wysłaliśmy dzieci na kolonie w Międzyzdrojach, Zagórzcu Śląskim, nad Jeziorem Długie i Lgień, do Warszawy i na młodzieżowe obozy szkoleniowo-wypoczynkowe w Niemczech. Nasza kadra kolonijna to osoby, które pracowały z dziećmi jako wolontariusze, nie otrzymywały za to wynagrodzenia.

Przez 10 lat z wypoczynku letniego skorzystało ponad 300 dzieci. Zapewnienie funduszy na te wyjazdy nie było wcale takie łatwe, ale zawsze udało nam się zebrać taką kwotę, aby dzieci z rodzin potrzebujących pomocy, a właściwie ich rodzice nie ponosili kosztów wyjazdów. Jak to robiliśmy? Pisaliśmy wnioski o dotacje do kogo się dało. Do Wojewody Lubuskiego, Kuratorium Oświaty i Wychowania, Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, Urzędu Gminy i innych instytucji. Szukaliśmy też oczywiście sponsorów. W wymaganych terminach składaliśmy sprawozdanie i rozliczaliśmy się z otrzymanych dotacji więc w następnych latach nie było problemów z ich otrzymaniem. Byliśmy solidni i można było nam zaufać.

4. GRONO WSPIERAJĄCYCH UBOGICH

Od początku działalności PZC w jego ramach działa Grono Wspierających Ubogich. Ludzie dobrego i szczerego serca wspierają naszą działalność modlitwą i w wpłatą symbolicznej złotówki na nasze cele. Zawsze w ostatnią niedzielę miesiąc po każdej mszy świętej zbieramy zadeklarowane przez nich kwoty. Część tej kwoty odprowadzamy do Caritas Diecezji, ale pozostała część zostają dla nas. Dzięki tym wpłatom możemy dofinansować wyjazdy na wypoczynek dzieci, udzielić zapomogi finansowej bądź pomocy rzeczowej kupując węgiel, leki, opłacając rachunki. Na początku naszej działalności do GWU należało około 70 osób. Obecnie Grono liczy 40 osób.

5. WYSTRÓJ KOŚCIOŁA

Jednym z ważniejszych naszych zadań było zdobywanie funduszy na naszą działalność statutową, czyli zdobywanie środków na pomoc potrzebującym. Pomysłów na zdobycie pieniędzy było wiele, ale najlepszy okazał się pomysł przygotowywania wystroju kościoła na śluby.

W listopadzie 2004 roku zakupiliśmy stosowne dekoracje i od grudnia tamtego roku stroimy kościół. Ofiary zdobyte w ten sposób zasilają stan naszego konta. Widząc jaki jest odzew nowożeńców na naszą ofertę postanowiliśmy rozszerzyć naszą działalność na inne parafie. Wiele młodych par wiedząc, na jaki cel składają ofiarę wybierało naszą ofertę, a nie specjalistycznych firm. Często słyszeliśmy i słyszymy słowa pochwały za piękny wystrój kościoła, piękne dekoracje. Dekorując już 8 lat jesteśmy w jakimś stopniu specjalistyczną firmą. Początkowo wystrojem zajmowały się głównie panie Danuta Frankiewicz i Renata Solarz. Wspierały je Grażyna Kwapis, Teresa Borys, Krystyna Sasin i inne osoby. W ostatnich latach ciężar przygotowania kościoła na ślub wzięła na siebie nasza pani Prezes Stefania Krokoszyńska z mężem Eugeniuszem. Wspiera ich w tym Ania Noak z młodzieżą ze Szkolnych Kół Caritas i jeżeli jest taka potrzeba pozostali członkowie PZC. Wszystkim osobom, które dekorowały i dekorują składamy ogromne słowa podziękowania. Nasze dekoracje wykorzystujemy również przygotowując kościół na dzień Pierwszej Komunii Świętej czy Bierzmowanie.

6. AKCJE DLA DZIECI

W ciągu tych 10 lat nasza działalność skierowana była nie tylko na udzielanie pomocy potrzebującym ale przede wszystkim na objęciu pomocą dzieci z rodzin wielodzietnych i najuboższych. To głównie o nich myślimy i na ich rzecz działamy. Przez te 10 lat staraliśmy się zorganizować wiele imprez dla dzieci młodzieży i przeprowadziliśmy wiele akcji z myślą o nich.

Zorganizowanie dla nich wypoczynku letniego to nie jedyna forma pomocy udzielana przez nasz zespół:

- Co roku 6 grudnia organizujemy „Spotkanie z Mikołajem”. Przygotowujemy na to spotkanie, tyle paczek żeby każde przybyłe dziecko wyszło uśmiechnięte. Jest to średnio 150-200 paczek.
- Po każdym wyjeździe na kolonie organizowaliśmy spotkanie przy ognisku dla wszystkich uczestników i ich rodzin.
- W czerwcu z racji Dnia Dziecka odbywały się pikniki-festyny rekreacyjno-sportowe. W czasie tych spotkań dzieci mogły wziąć udział w wielu konkurencjach sportowych, wykazać się talentem plastycznym, wokalnym aby zdobyć atrakcyjne nagrody. Obecnie bierzemy udział w Diecezjalnym Dniu Dziecka w Rokitnie i wysyłamy tam wszystkie chętne dzieci zwłaszcza zrzeszone w Szkolnym Kole Caritas.
- W lutym 2006 roku zorganizowaliśmy akcję pod hasłem „Ferie z Parafią”. Wzięło w niej udział bardzo dużo dzieci, które w fantastyczny sposób spędziły zimowe ferie
- W sierpniu każdego roku bierzemy udział w Diecezjalnej akcji „Z uśmiechem do szkoły”. Przeprowadzamy zbiórkę potrzebnych przyborów i pomocy szkolnych. Nasi młodzi wolontariusze stoją w sklepach Biedronka i zachęcają kupujących do kupna potrzebnych nam artykułów, które potem trafiają do potrzebujących.
- Nasz Zespół bierze też udział w programie pod hasłem „Skrzydła”. Obejmujemy pomocą stypendialną dzieci i młodzież pomagając jej w nauce. Finansujemy zakup pomocy naukowych, podręczników, opłacamy dodatkowe zajęcia itp. Dzięki tej pomocy dzieci mogą rozwijać swoje zdolności, umiejętności i pasje.

7. NASZE TRADYCJE

Od samego początku naszej działalności przywiązaliśmy nie tylko uwagę do niesienia pomocy potrzebującym, ale też do własnego rozwoju duchowego.

Postanowiliśmy, więc, że raz w miesiącu będziemy się spotykać nie tylko na zebraniach organizacyjnych, ale przede wszystkim formacyjnych. Od 10 lat spotykamy się w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca. Spotkania te rozpoczynamy oczywiście mszą świętą.

Inną formą naszego rozwoju duchowego, która jest właściwie naszą tradycją jest udział w Adwentowych lub Wielkopostnych Rekolekcjach dla członków i wolontariuszy PZC organizowanych przez Caritas Diecezji Zielonogórsko-Gorzowskiej. Rekolekcje te to nie tylko czas na wyciszenie się i wysłuchanie katechez księdza rekolekcjonisty, ale także na wymianę doświadczeń z członkami innych Parafialnych Zespołów Caritas naszej diecezji.

Spotkania opłatkowe to też nasza tradycja. Zapraszamy na nie członków Grona Wspierających, młodzież ze Szkolnych Kół Caritas i wszystkich naszych wolontariuszy. Niedziela Miłosierdzia Bożego to święto patronalne Caritas. Obchodzimy je bardzo uroczyście. Odprawiana jest uroczysta msza święta w intencji wszystkich działających w ramach PZC, GWU, SKC oraz potrzebujących pomocy. My członkowie PZC dbamy o należyłą oprawę tej mszy świętej, przygotowujemy upominki – niespodzianki dla parafian i spotykamy się na plebanii, by świętować przy słodkim poczęstunku. Nasze święto patronalne obchodziliśmy również wspólnie z Caritas całej Polski biorąc udział w 2007 roku w pielgrzymce do Łagiewnik, a latach następnych wysyłając młodzież ze Szkolnych Kół Caritas. W 2003 roku wzięliśmy udział w Ogólnopolskiej Pielgrzymce Wolontariuszy i Pracowników Caritas do Warszawy na grób błogosławionego Księdza Jerzego Popiełuszki. W 2007 roku specjalnym gościem naszego święta był Dyrektor Caritas naszej diecezji ksiądz Andrzej Kołodziejczyk.

Aby zwrócić parafianom uwagę na potrzebę niesienia pomocy bliźnim, co roku tradycyjnie bierzemy udział w Tygodniu Miłosierdzia przeprowadzając zbiórkę pieniędzy, odzieży i innych artykułów dla potrzebujących. Co roku również na zakończenie Oktawy Bożego Ciała przygotowujemy jeden z ołtarzy, do którego przychodzimy z procesją.

Tradycyjnie też 5 grudnia każdego roku bierzemy udział w miejskich bądź powiatowych obchodach Dnia Wolontariusza.

8. POMOC ŻYWNOŚCIOWA DLA OSÓB POTRZEBUJĄCYCH W RAMACH PROGRAMU PEAD

Było rok 2003 kiedy poproszono ówczesnego proboszcza księdza Andrzeja Tymczyja, czy nie moglibyśmy wydawać żywności dostarczanej przez Unię Europejską dla najuboższej ludności Unii w ramach Europejskiego Programu Pomocy Żywnościowej (PEAD). Mieliśmy przyjmować i wydawać żywność dla 42 parafii!

Zdziwieni byliśmy ogromnie – jak? gdzie? kto? Przecież nie mamy magazynów, narzędzi do pracy. Przez magazyn miały przechodzić tony żywności. Ksiądz Andrzej Tymczyk wierzył, że podaliśmy temu zadaniu i wyznaczył nam na magazyn jeden z garaży przy plebani.

W 2004 roku przy pomocy Caritas Diecezji dostaliśmy magazyn na terenie Giełdy Towarowej. Magazyn był wprawdzie duży, ale był nieogrzewany. Prezes i pracownicy GS-u służyli nam pomocą używając przede wszystkim wózka widłowego. Przez te 7 lat prowadzenia magazynu przeładowaliśmy 1310 ton żywności, a w ciągu roku po 180 ton.

Wolontariusze często rozładowywali towar ręcznie. Dziękujemy wszystkim ludziom dobrej woli, którzy mieli na terenie giełdy swoje hurtownie i widząc przyjeżdżające tiry służyli nam pomocą. W ciągu tych lat przeprowadzaliśmy się 4 razy. Mieliśmy magazyn nawet na terenie byłej jednostki wojskowej. Pan Stanisław Ozimek przekazał nam jeden ze swoich magazynów i wózek widłowy do rozładunku tirów. Przez te wszystkie lata pieczę nad magazynem sprawowała pani Krystyna Sasin. Bez niej, jej ogromnego zaangażowania magazyn tak dobrze by nie funkcjonował. Krysia zawsze była przy przyjmowaniu i wydawaniu towarów poszczególnym parafiom. Wspierały ją Teresa Pokrywiecka i Iwona Samuel. Pomocne były również osoby, które korzystały z naszej pomocy, a których nasze dziewczyny – wolontariuszki potrafiły zachęcić do pomocy. Ogromny wkład pracy fizycznej przy rozładunku ton produktów żywnościowych wniósł nasz wolontariusz a zarazem kościelny – pan Artur Gwiazdowski. Dziś nie prowadzimy już tak dużego magazynu, ale do dzisiaj przyjmujemy żywność w ramach programu PEAD. Nasze „biuro” w każdy czwartek oblegane jest przez potrzebujących. Biuro prowadzi oczywiście Krysia Sasin, która przyjmuje i wydaje otrzymaną żywność, pomagają jej: Aniela Derej, Zofia Stenzinger i Zbigniew Wesołowski. W naszych punktach filialnych wydawaniem żywności zajmują się: w Marszowie – Danuta Frankiewicz, w Grabiku – Danuta Flaga, w Kadłubi – Anna Zalewska, a poprzednio Iwona Błaszkiwicz. Bez ich ogromnego zaangażowania wielu z potrzebujących nie otrzymywałoby tej pomocy. To one przyjeżdżają do „biura” pobierają towar i wydają go potrzebującym.

Patrząc z perspektywy lat można stwierdzić, że czasami było ciężko, były trudne chwile, ale warto było, bo pomogliśmy wielu ludziom, a nie ma większej radości i satysfakcji jak ta, że jest się pożytecznym dla innych.

9. SZKOLNE KOŁA CARITAS

- **w Gimnazjum nr 1 (ul. Staszica)**
- **w Zespole Szkół Ogólnokształcących i Technicznych (ul. Zielonogórska)**

Mottem działania SKC w Gimnazjum nr 1 są słowa bł. Jana Pawła II: „*Człowiek jest wielki nie przez to, co ma, nie przez to, kim jest, ale przez to, czym dzieli się z innymi*”.

Szkolne Koło Caritas jest organizacją młodzieżową powoływaną przez Dyrektora Caritas Diecezji Zielonogórsko-Gorzowskiej na wniosek Dyrektora szkoły i Przewodniczącego Parafialnego Zespołu Caritas (którym jest proboszcz parafii), zgodnie z art. 56 ust. 2 ustawy o systemie oświaty, działającą na terenie szkoły pod nadzorem Dyrektora szkoły i włączającą się na zasadzie wolontariatu w działalność charytatywno-opiekuńczą oraz działalność wychowawczą prowadzoną przez Caritas. W Diecezji Zielonogórsko-Gorzowskiej Szkolne Koła Caritas mogą powstawać jedynie w tych szkołach, które są zlokalizowane w parafiach, w których działają Parafialne Zespoły Caritas. Ma to na celu tworzenie rozwiązań systemowych, w ramach których działalność SKC będzie ściśle związana z działalnością PZC i Caritas Diecezji Zielonogórsko-Gorzowskiej.

Pierwsze spotkanie roboczo-formacyjne dla powstających w Diecezji Zielonogórsko-Gorzowskiej Szkolnych Kół Caritas odbyło się w parafii p.w. WNMP w Żaganiu 22 i 23 X 2004 r. Brało w nim udział 7 naszych wolontariuszek z klas III gimnazjum. Oprócz nas była tam młodzież z Nowej Soli, Zielonej Góry i Żagania. Nasze wolontariuszki odwiedzały wtedy pensjonariuszy Domu Spokojnej Starości w Żarach oraz opiekowały się chorymi w szpitalu.

Dyrektor Caritas naszej diecezji powołał do istnienia Szkolne Koło Caritas w Gimnazjum nr1 w Żarach w marcu 2006 roku a w niedzielę 23.04.2006 roku w konkatedrze św. Jadwigi w Zielonej Górze odbyło się uroczyste ślubowanie przedstawicieli SKC z naszej

diecezji. Uczestniczyło w nim 5 przedstawicieli naszego koła. Później opiekowaliśmy się chorymi na trzech oddziałach żarskiego szpitala „Na wyspie”: chirurgicznym, wewnętrznym oraz neurologii (także oddziały dla dzieci). Koło liczyło wtedy 32 wolontariuszy.

Praca SKC jest bardzo ściśle związana z parafią, na której terenie położona jest nasza szkoła – parafią p.w. NSPJ oraz działającymi w niej Parafialnym Zespołem Caritas i Klubem Seniora „Wrzos”. Młodzież bierze czynny udział w spotkaniach klubu, które odbywają się w poniedziałki od godz.17:00 w salce w piwnicy na plebanii, są to różnorodne warsztaty, spotkania z ciekawymi ludźmi jak również różnego rodzaju wycieczki oraz spotkania, podczas których można wiele nauczyć. Młodzi wolontariusze bardzo chętnie uczestniczą w corocznych przedsięwzięciach zbiorce żywności dla rodzin potrzebujących oraz wakacyjnej zbiorce przyborów szkolnych w sklepach sieci „Biedronka”. Wiele satysfakcji daje im udział w pakowaniu i roznoszeniu paczek świątecznych oraz mikołajkowych.

Innym stałym działaniem są czwartkowe dyżury przy rozdzielaniu żywności dostarczonej w ramach programu pomocy żywnościowej PAED oraz odzieży ofiarowanej przez parafian oraz systematyczny udział w sobotniej dekoracji kościoła farnego na uroczystości zawarcia związku małżeńskiego (w miarę potrzeb, praktycznie na telefon, młodzież jest bardzo aktywna i dyspozycyjna). Dokładamy w ten sposób swoją cegiełkę do organizacji kolonii letnich dla dzieci z ubogich rodzin z naszej parafii. Zbieraliśmy i nadal zbieramy znaczki pocztowe na misje afrykańskie oraz plastikowe nakrętki od napojów, które przekazujemy osobom z rodzin chorych dzieci.

Wyjeżdżamy na większość spotkań szkoleniowo-formacyjnych, rekolekcji, pielgrzymek i wycieczek organizowanych przez Centrum Wolontariatu Caritas naszej diecezji. Wspaniale układa nam się współpraca z panią Aleksandrą Walkowiak, która właśnie w Centrum Wolontariatu pełni funkcję koordynatora do spraw SKC. W ciągu tych kilku lat byliśmy już w Gubinie, Kęszycy Leśnej, Katowicach, Poznaniu, Żaganiu, Głogowie, Karpaczu oraz kilkakrotnie na rekolekcjach w Rokitnie a także na Ogólnopolskim Zjeździe Caritas w Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Krakowie – Łagiewnikach. Co roku podczas wakacji troje najbardziej aktywnych wolontariuszy z naszego koła wyjeżdża na dwutygodniowy młodzieżowy szkoleniowo-wypoczynkowy obóz polsko-niemiecki do Annahutte w Brandenburgii. Jest to od kilku lat praktykowana forma nagrody dla młodzieży, która podczas roku szkolnego spędza swój wolny czas pomagając innym. Wszystkie wyjazdy są dofinansowywane przez PZC parafii p. w. NSPJ.

Przed świętami odwiedzamy chorych leżących w szpitalach ofiarowując im wraz z życzeniami szybkiego powrotu do zdrowia – kartki świąteczne wykonane własnoręcznie przez uczniów naszej szkoły na lekcjach plastyki i religii. Personel już na nas czeka, gdyż chodzimy do nich już od kilku lat (chorzy się zmieniają co roku ale personel medyczny jest ten sam). Co roku na początku grudnia uczestniczymy w powiatowych obchodach Międzynarodowego Dnia Wolontariusza. Zawsze jest miło i przyjemnie: są występy, podziękowania, dyplomy i słodczyce. Raz w roku czujemy się dostrzeżeni i docenieni.

Raz w roku podczas uroczystej Mszy świętej w kościele farnym odbywa się ślubowanie nowych wolontariuszy SKC i wręczenie im legitymacji. Także raz w roku, w czerwcu grupa absolwentów klasy III gimnazjum otrzymuje dyplomy i zaświadczenia o pracy w wolontariacie – w szkole ponad gimnazjalnej otrzymują za swą pracę 5 punktów. Jednak nie dla tych punktów pomagają innym ludziom. Odchodząc z naszej szkoły często zasilają szeregi wolontariuszy w zaprzyjaźnionym SKC w Zespole Szkół Ogólnokształcących i Technicznych, drugim kole należącym do parafii p. w. NSPJ. Wolontariusze tego SKC aktywnie włączają się w miarę możliwości w nasze działania.

Już dwukrotnie zorganizowaliśmy 14 lutego akcję „**Zakochani dla chorych**” i włączyć całą społeczność naszej szkoły wraz z rodzicami i nauczycielami w jedno wspaniałe dzieło pomocy. Akcja połączyła Dzień Zakochanych ze zbiórką funduszy na leczenie chorego

dziecka. Brała w niej udział prawie cała społeczność naszej szkoły, prawie każdy coś robił: plakaty, kartki walentynkowe, losy i fanty na loterię, słodkie wypieki, ulotki. Zaangażowali się także członkowie rodzin uczniów i w efekcie udało nam się zebrać podczas pierwszej akcji kwotę 400 zł na leczenie i rehabilitację małej Oliwii z Kunic a podczas drugiej akcji kwotę 500 zł na leczenie małego Jakuba ze Złotnika. Otrzymaliśmy podziękowania od rodziców dzieci a wzmianki o naszej akcji ukazały się w lokalnej prasie: Gazecie Regionalnej, Gazecie Lubuskiej oraz Gościu Niedzielnym.

W marcu ubiegłego roku SKC w Gimnazjum nr 1 obchodziło 5 -lecie swego istnienia, 15 maja 2011 roku w Niedzielę Miłosierdzia Bożego (patronalne święto Caritas) zebraliśmy się aby to uczcić w naszym kościele na Mszy świętej o godz.10.00. Przez pięć lat istnienia w SKC działało ponad 100 wolontariuszy - uczniów naszej szkoły. Ich trzeba byłoby zapytać co im dała praca w wolontariacie. Pewne jest, że znaleźli inny sposób na spędzenie wolnego od nauki czasu, na różne działania w wolontariacie poświęcali popołudnia w dni powszednie a niejednokrotnie w soboty i niedziele kiedy mogliby robić coś innego.

Od początku istnienia SKC w Gimnazjum nr1 opiekunem młodych wolontariuszy jest Anna Noak natomiast w Zespole Szkół Ogólnokształcących i Technicznych – SKC założył w 2007 roku ksiądz Łukasz Łaszkiwicz a obecnie jego opiekunem jest Mirosław Plaszczyk. Asystentem kościelnym w chwili powstania SKC w naszej parafii był ksiądz Przemysław Żurkowski, później ksiądz Jerzy Najdek a obecnie asystentem jest ksiądz Mateusz Pobihuszka.

10. POWSTANIE I DZIAŁALNOŚĆ KLUBU SENIORA „WRZOS”

Klub Seniora „Wrzos” powstał w 2006 roku z inicjatywy wolontariuszki PZC – Grażyny Kwapis, która wzięła udział we wprowadzaniu w życie programu „Aktywna jesień” dla seniorów i tak narodził się pomysł utworzenia przy parafii NSPJ klubu seniora. Pani Grażyna była również inicjatorką konkursu sms-owego, w wyniku którego Klub Seniora otrzymał nazwę „Wrzos” i jest od jego początku koordynatorem klubu z ramienia Caritas.

Początki klubu były bardzo trudne, na odbywające się raz w miesiącu (w pierwszy poniedziałek miesiąca) spotkania przychodziło 2-4 osób. Teraz na spotkaniach w każdy poniedziałek jest duża frekwencja 15-20 osób. Zainteresowanie spotkaniami wzrastało w miarę wprowadzania atrakcyjnych zajęć, zapraszania na poniedziałki ludzi, przedstawiających ciekawe dla seniorów tematy. Źródłem finansowania większości spotkań był Fundusz Inicjatyw Obywatelskich (FIO). Wiele spotkań zorganizowała we własnym zakresie pani koordynator zapraszając na nie ciekawych gości.

Od początku Klub Seniora współpracował ze Szkolnym Kołem Caritas: młodzież przychodziła na spotkania pomagając je organizować i bardzo chętnie w nich uczestnicząc. W Klubie odbywały się zajęcia z samoobrony, muzykoterapii, kosmetykologii, psychologii oraz spotkania z wizażystką, zajęcia kulinarne z dietetyczką (cieszące się chyba największą popularnością zarówno wśród seniorów jak i wśród młodzieży z SKC), zajęcia z rehabilitantem oraz ćwiczenia tai-chi.

Cyklicznie seniorzy i młodzież z SKC wspólnie spacerowali z kijkami Nornic Walking po Zielonym Lesie. W listopadzie 2007 grupa seniorów wyjechała do Teatru w Zielonej Górze na spektakl „Opowieść wigilijna” a w listopadzie 2008 roku do Teatru Wielkiego w Poznaniu na operę „Carmen”. Podczas tego wyjazdu zwiedzono także miasto Poznań oraz pobliski Kórnik. Była także trzydniowa wycieczka do Wrocławia gdzie oprócz zwiedzania miasta seniorzy obejrzeli balet „Jezioro Łabędzie”. W tym samym roku Kluby Seniora z diecezji spotykały się na festynie w Drzonkowie oraz z okazji Tygodnia Seniora w teatrze w Zielonej Górze na spektaklu „Miłość po sycylijsku”. Nadal odbywały się

poniedziałkowe zajęcia tematyczne oraz inne spotkania np. badanie słuchu, spotkanie z lekarzem internistą i diabetologiem dr Markiem Woźniakiem.

W maju 2009 odbył się wyjazd do Parku Mużakowskiego w Łęknicy i Bad Muskau. Z okazji Tygodnia Seniora odbyło się w naszej parafii spotkanie, na którym występował zespół wokalny-muzyczny „Tupliczanki” z Tuplic, działający przy tamtejszym Kole Gospodyń Wiejskich. Seniorzy całej naszej diecezji spotkali się znowu w zielonogórskim teatrze na spektaklu „Przyjazne Dusze”. W 2009 wyremontowano lokal Klubu Seniora i został wybrany zarząd Klubu Seniora w składzie: pani Irena Gawryś, pan Jerzy Wiczorek i pani Domicela Popielarek.

Nowy Rok 2010 rozpoczęto tradycyjnym spotkaniem opłatkowym w dużej sali na plebanii. Wspólnie z wolontariuszami PZC, członkami Grona Wspierającym Ubogich i młodzieżą z SKC śpiewaliśmy kolędy przy choince. W marcu odbyło się spotkanie z panią Małgorzatą Issel – radną powiatu żarskiego oraz słodki Dzień Kobiet. Wznowiono też poniedziałkowe smakowite bo jak zwykle połączone z degustacją – spotkania z dietetyczką – panią Beatą Szozdą. W ten sposób ciągle wzbogacamy swoją wiedzę o zdrowym odżywianiu się i rośnie nasza lista przepisów na zdrowe surówki, sałatki i inne smakołyki. Często podczas spotkań w Klubie Seniora swoje wiersze deklamuje pani Danuta Kamińska – również członkini naszego klubu.

W czerwcu 2010 roku reprezentacja klubu wzięła udział w zawodach Nordic Walking, zorganizowanych przez urząd Marszałkowski w Zielonej Górze. Pan Leonard Czulicki z „Wrzosu” zdobył pierwsze miejsce w grupie wiekowej mężczyzn 60-70 lat. We wrześniu byliśmy na wycieczce i zwiedzaliśmy Zieloną Górę i jej okolice. Potem z okazji Tygodnia Seniora spotkaliśmy się przy kawie i ciastku w klubie oraz wyjechaliśmy do teatru do Zielonej Góry na spektakl „Kwartet”. Były też spotkania andrzejkowe oraz mikołajkowe. Podczas jednego z grudniowych spotkań w klubie odbyła się przygotowana przez przedstawicieli firmy Medical prezentacja działania służącej do terapii światłem lampy Biotron.

Tak minął kolejny rok, w styczniu 2011 znowu spotkaliśmy się przy choince na tradycyjnym opłatku, później było spotkanie z okazji Dnia Babci i Dnia Dziadka a w maju z okazji Dnia Kobiet. Obejrzeliśmy film „Pasja” w reżyserii Mela Gibsona. Obchodziliśmy wraz z naszymi seniorkami panią Janina Woźniak i panią Heleną Bończak ich 80 urodziny. Odbył się kolejny cykl warsztatów – tym razem były to zajęcia muzyczno – taneczne a także zajęcia z kosmetyczką, spotkanie z konsultantką firmy kosmetycznej Oriflame, kosmologami z Instytutu Zdrowia i Urody „Wiktoria” w Żarach. Odwiedził nasz klub z bardzo ciekawą pogadanką kolejny lekarz – dr Marek Femlak. Przy końcu roku odbyły się tradycyjnie Andrzeжки i Mikołajki.

Początek roku 2012 upłynął na zwykłych spotkaniach w siedzibie klubu i parafii. W maju tego roku wzięliśmy udział w I Pielgrzymce Nordic Walkerów do Sanktuarium Pięciu Braci Męczenników Międzyrzeckich. Było to naprawdę wspaniałe przeżycie. Cieszymy się z tego, że mamy miejsce gdzie możemy przyjść, spotkać się w miłym gronie, porozmawiać, uczestniczyć w różnorodnych zajęciach, warsztatach oraz spotkaniach z ciekawymi ludźmi. Jest to dla nas bardzo ważne, że nie czujemy się niepotrzebni. Nie siedzimy samotnie w domach ale we wspólnocie przeżywamy swoją „Jesień Życia”.

Mieliśmy szczęście, że spotkaliśmy na swej drodze taką osobę jak pani Grażyna Kwapis, bo to dzięki jej determinacji, zaangażowaniu i pracy Klub Seniora „Wrzos” powstał, działa i ma się dobrze.

11. ŚWIETLICA ŚRODOWISKOWA „BAJKA” – nasze najmłodsze „dziecko”

Od 3 kwietnia 2012 roku dzięki staraniom księdza Marcina Majewskiego oraz pani Stefanii Krokoszyńskiej rozpoczęła w naszej parafii działalność środowiskowa świetlica dla dzieci. Świetlica mogła powstać dzięki dotacji na realizację programu z zakresu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych przyznanej przez Miejską Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, której przewodnicząca pani Zofia Szarejko – Michalska jest bardzo nam życzliwa, za co Jej bardzo serdecznie dziękujemy.

Świetlica jest czynna od wtorku do czwartku w godz. 16-19. Dzieci mają zapewniony podwieczorek i opiekę wykwalifikowanej kadry wychowawców. Świetlicę prowadzi Ewa Grześkowiak a pomagają jej Magdalena Floryjańczyk oraz Ewelina Janda. Panie prowadzą z dziećmi różnorodne zajęcia, pomagają im w odrabianiu lekcji, wychodzą z nimi na spacery do parku lub na basen. Od początku istnienia świetlicy skorzystało z niej ponad 50 dzieci. Podczas ostatniego tygodnia wakacji w świetlicy prowadzona była też półkolonia, z której skorzystało 20 dzieci.

Pomimo tego, że w naszym mieście działają inne świetlice – ta nasza okazała się strzałem w dziesiątkę i wypełniła pewną lukę, po prostu okazała się potrzebna dzieciom mieszkającym na terenie naszej parafii.

12. BIBLIOTEKA PARAFIALNA

W pierwszą niedzielę Adwentu (3 XII 2006 roku) po raz pierwszy czynna była biblioteka parafialna, którą zaczęliśmy prowadzić dzięki przychylności księży pracujących w parafii oraz pomocy ks. proboszcza Jana Poźniaka, jak również ofiarności parafian, którzy podarowali nam książki do tej biblioteki. Najpierw biblioteka czynna była w niedzielę po mszy św. dla młodzieży o godz. 10.00 i dyżury pełnili w niej wolontariusze ze Szkolnego Koła Caritas. Obecnie biblioteka jest czynna w środy i czwartki w godzinach 10-11, a książki wypożyczają panie Zofia Stenzinger i Maria Sobieszkańska, które również prowadzą ewidencję i dbają o powierzone książki.

Księgozbiór przez te lata rozrósł się znacznie i liczy już ponad 1000 woluminów (a wciąż przybywają nowe) z różnych dziedzin. Serdecznie dziękujemy wszystkim, dzięki którym powstała i funkcjonuje biblioteka parafialna. Zapraszamy parafian oraz wszystkich mieszkańców Żar do korzystania z bogatego księgozbioru naszej biblioteki.

13. PODSUMOWANIE – PODZIĘKOWANIA

W wielkim skrócie przedstawiliśmy 10-letnią działalność naszego Parafialnego Zespołu Caritas. Nam jest trudno ocenić, czy dokonaliśmy dużo czy mało? To wszyscy ludzie – nasi parafianie, którym pomogliśmy i pomagamy dokonują tej oceny. Mamy świadomość, że być może nie dotarliśmy do wszystkich, którzy tej pomocy oczekują i jej potrzebują. Nie zawsze ludzie potrzebujący zgłaszają się do nas po pomoc. Często wstydzą się, czują zażenowanie tym, że nie wystarcza im środków na bieżące potrzeby. Przełamać ich opory, obawy i przekonać ich aby pozwolili sobie pomóc to nasza rola i zadanie do wykonania na następne lata naszej działalności. Postaramy się objąć pomocą jak największą liczbę naszych parafian. Życzylibyśmy sobie i wszystkim, żeby ich było coraz mniej, żeby wszyscy żyli w godnych warunkach i mieli to wszystko czego dziś im brakuje.

My sami członkowie i wolontariusze PZC nie osiągnęlibyśmy tyle, gdyby nie wsparcie i pomoc wszystkich ludzi dobrej woli i szczerego serca. Dziękujemy wszystkim

naszym parafianom, którzy wspierają nasze dzieła przede wszystkim modlitwą i w miarę swoich możliwości wsparciem finansowym podczas zbiórek, które organizujemy. Wiemy, że mamy hojnych o dobrych sercach parafian. Jednym z wielu przykładów jest choćby odzew na akcję, którą przeprowadziliśmy w ubiegłym roku przed świętami Bożego Narodzenia pod hasłem „Rodzina – rodzinie”. Parafianie sami przygotowali paczki dla 50-ciu wytypowanych rodzin wielodzietnych. Była w nich nie tylko żywność, ale również słodycze i zabawki dla dzieci. W tym roku mamy zamiar powtórzyć tę akcję, bo widzieliśmy, że przyniosła ona wspaniałe rezultaty.

Wszystkim członkom grona wspierających ubogich jeszcze raz dziękujemy za wsparcie duchowe i co miesięczne wpłaty zadeklarowanych ofiar. Bez ich pomocy nie moglibyśmy pomóc tak wielu potrzebującym. W ciągu tych 10-ciu lat wiele osób mimo tego, że nie są członkami czy wolontariuszami PZC wspierało naszą działalność. Ogromne słowa podziękowania kierujemy pod adresem pana Roberta Górki, który wielokrotnie użyczał nam swojego transportu do przywiezienia żywności z magazynów w Zielonej Górze. Pani Stefanii Grondys – właścicielce piekarni – za przekazywanie nam w pierwszych latach naszej działalności bochenków chleba, które mogliśmy przekazać potrzebującym. Kierownictwu marketu „Lidl” za nieodpłatnie przekazywanie warzyw, owoców i żywności. Zarządowi firmy „Kronopol” za bezpłatne użyczenie nam autokaru celem zawiezienia dzieci na kolonie i przywiezienia ich z powrotem do Żar. Panu Romanowi Lichwiarzowi – prezesowi GS za nieodpłatne używanie pomieszczeń magazynowych, w których przechowywaliśmy żywność otrzymywaną w ramach programu PEAD. Wszystkim naszym darczyńcom i ludziom, którzy nam w czymkolwiek pomagali jeszcze raz ogromne słowa podziękowania.

Słowa podziękowania należą się również wszystkim członkom i wolontariuszom, którzy przez te 10 lat działali w PZC. Nie sposób wymienić wszystkich wolontariuszy i członków Zespołu, ale wszystkim bardzo, bardzo dziękujemy za wszelką pomoc w działaniu na rzecz potrzebujących. Dziękujemy wszystkim, którzy poświęcali swój wolny czas, by nieść pomoc innym, przestali wiele godzin w marketach, w czasie zbiórek żywności, aktywnie włączali się we wszystkie organizowane przez nas akcje. Dziękujemy pani Zofii Stenzinger i pani Marii Sobieszkańskiej za pomoc w czasie czwartkowych dyżurów i opiekę nad „leżącymi” chorymi, którzy nie mogą sami dotrzeć do naszego biura. Pani Danucie Frankiewicz za wzorowe prowadzenie naszych finansów. Od 10-ciu lat jest naszym skarbnikiem i to ona czuwa nad naszymi przychodami i wydatkami. Zawsze nasz bilans na koniec roku jest na plusie. Pani Annie Noak za prowadzenie Szkolnych Kół Caritas i uwrażliwianie młodych ludzi na potrzeby bliźnich oraz za pełnienie funkcji kierownika na koloniach dla dzieci. Pani Krystynie Sasin za wieloletnie prowadzenie biura, dyżury czwartkowe oraz przyjmowanie wszystkich potrzebujących, czuwanie nad dostawami żywności i wydawanie jej wszystkim, którzy po nią przychodzą. Pani Ewie Witkowskiej, która od 10 lat jest sekretarzem PZC – za skrzętnie zapisywanie wszystkiego co się dzieje i prowadzenie naszej kroniki.

Jednak największe słowa podziękowania należą się naszej prezes Pani Stefanii Krokoszyńskiej. Funkcje prezesa pełni od samego początku istnienia PZC. Jej skromność, zaangażowanie, poświęcenie, dobre i szczerze otwarte na potrzeby innych serce jest dla nas wzorem do naśladowania. Stenia ma zawsze czas, by pomagać. Największe wymagania w

podejmowanych działaniach stawia przede wszystkim samej sobie. Mobilizuje do pracy nie tylko nas, ale również swojego męża Eugeniusza. To oni z pomocą młodzieży dekorują kościół na śluby. Państwo Krokoszyńscy to przykład nie tylko wspaniałego małżeństwa – to ludzie otwarci na innych, ludzie o czułych i wrażliwych sercach. Szczególne słowa podziękowania kierujemy również pod adresem naszego księdza proboszcza Jana Poźniaka, który nie tylko przewodniczy naszemu Zespołowi, ale również wspiera nas we wszystkich działaniach i zachęca do jeszcze lepszej i wydajniejszej pracy. Ksiądz Jan Poźniak to człowiek o sercu otwartym dla wszystkich ludzi. Dziękujemy także wszystkim księżom wikariuszom naszej parafii, którzy przez te 10 lat współpracowali z nami i służyli pomocą. Szczególne miejsce zajmuje wśród nich ksiądz Przemysław Żurakowski. Wszystkim wymienionym i nie wymienionym jeszcze raz dziękujemy za wszystko. Bóg zapłać Wam za to, że byliście i jesteście z nami. I prosimy o dalsze wsparcie.

Parafialny Zespół CARITAS Parafii NSPJ w Żarach